KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Sierpnia. — Rok 1839. Środa. № 220. Jutro, ŚŚ. Tymoteusz i Symforjan.

Otrzymali nominacje w Radzie szczegółowej szpitala w *Chełmie*, na Opiekuna Prezydującego: P. Wojc: *Węgliński*; na Członków: X. Jan *Tarankiewicz*, X. Stef: *Szokalski*, PP. Filip *Wojciechowski*, Jan *Koczarzyński* i Bazyli *Tomicki*. — Rada Admini: Królestwa 18 Czer: r. b. przedłużyła na lata 1839 i 1840, wolność wyprowadzania za granicę, kraiowej rudy żelaznej, za opłatą cła po gr. 5 od kibla hutniczego, zastrzegaiąc iednak, aby wspomniona ruda wywożoną była tylko przez Komorę Celną *Praszka*, która wyłącznie do tego za pośrednictwem Rządu Gub: Kalis: upoważnioną została. — Wczoraj w Red: Kurjera złożono na Instytut *Starców*, od Józefa D. za hardość zł. 4, od Beaty D. za nieposłuszeństwo zł. 2, od Małgorzaty F. za niedbałość i nieczystość zł. 4. — Radca Stanu *Lubowidzki* Prezes Banku Polskiego, wrócił z objazdu Górnictwa. — Wisła w zeszłym tygodniu tak znacznie przybrała, że w Czwartek woda iuż zaczęła zalewać nadbrzeżne ulice Warszawy, a mieszkańcy Saskiej Kępy opuszczali dolne mieszkania; lecz od Piątku zaczęła opadać, i teraz niezagraża niebespieczeństwem. — Księgarnia Zawadzkiego i Węckiego odebrała *drugi poszyt* dzieła: *Obraz bibljograficzno-historyczny literatury i nauk w Polsce, od wprowadzenia do niej druku po rok 1830 włącznie*, z pism *Janockiego*, *Bentkowskiego*, Ludwika *Sobolewskiego*, *Ossolińskiego*, *Turzyńskiego*, Jana Winc: i Jerz: Sam: *Bandtków* i t. d., wystawiony przez A. *Jochera*; 8 Wilno 1839. Szanowni prenumeratorowie zechcą zgłosić się po odbiór takowego, a za następny poszyt zaliczyć zł. 4. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po wybornie przez wszystkich Artystów przedstawionej dramie *Piętno hańby*, przywołany JP. *Komorowski*. — Widowisk sztucznych Jezdców JPani *Turnjer* i JP. *Sałomońskiego*, w Cyrku przy ulicy Chmielnej (Heca), ma być ieszcze 3. —

Kurs wczorajszy Imperjały ross: zł. od 34 gr. 10 do 34 gr. 15. Dukaty hol: zł. od 19 gr. 17 do 19 gr. 19. Assy: ross: zł. od 189 gr. 15 do 189 gr. 20. Listy zasta: zł. od 94 gr. 5 do 94 gr. 20; kupon gr. 19 1/3. Listy zast: nowe zł. od 93 gr. 10 do 93 gr. 20.

(Art. nad.) Po 8-miesięcznej ciężkiej chorobie, w dniu 6 b. m. i r. przeniósł się do wieczności ś. p. W. Wacław *Sierakowski*, b. Pułkownik b. Wojska Pol:, Kawaler Krzyża Pol: Legji honor: i Obojga Sycylji. Zwłoki zmarłego po exportacji, do Kościoła OO. Reformatów w *Płocku* i po odbytem tamże w dniu 9 b. m. i r. Nabożeństwie żałobnem, przy asystencji licznej wszelkiego stanu i płci osób, odprowadzono do *Chełmicy Wielkiej* w Obwodzie *Lipnowskim* dóbr dziedzicznych zmarłego. Od młodości w zawodzie wojskowym, odznaczaiącą się zdolnością, wiadomościami i wyższem wychowaniem, oraz ścisłem wypełnianiem obowiązków swego powołania, dosłużył się stopnia Pułkownika. Ceniony od starszych, od równych sobie kochany, umiał zyskiwać serca otaczaiących go osób; iednych przyiaznem udzielaniem się, drugich uprzejmością i tą szlachetnym duszom wrodzoną przystępnością dla każdego wieku i stanu; zamieniwszy oręż na lemiesz spokojny, dowiódł i tu ile pragnął być ojcem swych poddanych, ile dbał o ich pomyślność, a toruiąc im własnym przykładem przez ulepszenia wewnętrzne gospodarstwa drogę do niej, stawiaiąc im wzór z siebie, dał im zarazem smakować pierwszych słodyczy polepszonego bytu. Także bolesną ponieśli stratę, Żona, w której obecności ostatnie wydał tchnienie, Syn nieletni, pozbawiony tak światłego i doświadczonego ojca przewodnictwa i troskliwości, Krewni i Przyiaciele tracąc najmilszego członka, poufałego w wiejskiem ustroniu towarzystwa, którego zawsze bywał ozdobą i duszą! Ile cnoty tak domowe iako i publi-

czne i zasługi o dobro Kościoła cenione w nim były, dowiodła to Przezacna Kapituła *Włocławsko-Kuiawska*, która z JW. Sufraganem na czele, z licznem duchowieństwem, przybyła do dóbr dziedzicznych zmarłego *Chełmicy Wielkiej*, aby przewodniczyć Modłom żałobnym stroskanych licznie zebranych krewnych, sąsiadów, przyiaciół i ludu. Długo po Tobie szanowny Cieniu żal przychylnych ciężyć będzie powieki, lecz pamięć Twej prawdziwej a szczerej przyiaźni, przetrwa wszystko, przetrwa zmiany czasu, i do ostatniego tchnienia będzie pierwszą myślą twego, co ci te parę liter kreśli, przyiaciela. *S. Ł.*

Sąd Policji Popr: Wydz: Łomżyńskiego, wezwał o uięcie Moszka Bieniaczuka vel Moszka Bieniowicza Rudowicza, inaczej Marchewka zwanego, o różne kradzieże obwinionego; miał on ostatnie zamieszkanie w Górkach, Ob: Łomżyń:, lat liczy 22.

Z Petersburga. — Imiennym J. C. Mości Najwyższym Ukazem, do Rządzącego Senatu dnia 2 Lipca wydanym, i załączonem do niego Postanowieniem dodatkowem o dochodzie udziałowym, wyznaczonym dla J. C. Wysokości Wielkiej Xiężny MARJI MIKOŁAJEWNY, z własnoręcznym J. C. Mości podpisem, prócz przepisanego Ustawą posagowego wynagrodzenia w ilości miljona rubli z kassy Państwa, przeznaczonem zostało dla J. C. Wysokości, z summ udziałowych rubli ass: 600,000 rocznego dochodu. Ponieważ zaś w Ustawie o Familji Cesarskiej nie ma wyraźnego przepisu względem zamiany dobr, w udziale przeznaczonych na dochód pieniężny, przeto N. PAN za rzecz potrzebną uznać raczył, wydanie osobnego w tym przedmiocie postanowienia dodatkowego, które przesłane zostało Senatowi Rządz:, nadaiąc mu też moc i siłę, iakie podług praw służą wszystkim postanowieniom, w Ustawie o Familji CESARSKIEJ zawartym. Wyrażono w niem między innemi. Dochód udziałowy, który dla Najmilszej Córki Naszej, Wielkiej Xiężny MARJI MIKOŁAJEWNY przeznaczamy, ma należeć do iej pokolenia i potomstwa, na mocy ogólnych praw i obowiązków, Ustawą o Familji Cesarskiej przepisanych, i dla tego pod warunkami, niżej po szczególe wyłożonemi, będzie on sukcessyjnym, dopókąd pokolenie Jej pozostanie w Rossji, lub całkiem nie wygaśnie; poczem dochód takowy powróci do ogólnego składu kapitału udziałowego. Jeśliby Następcy, ze związku tego pochodzący, za życia Wielkiej Xiężny, lub też po zgonie J. C. Wysokości pomierali, lub ieśliby nie było po Niej żadnego potomstwa; wówczas dochód Najmilszej Córki naszej powróci do składu dochodów udziałowych, z wyiątkiem 200,000 rubli intercyzą XIĘCIU LEUCHTENBERSKIEMU zapisanych.

Anglja. — Wiadomo, że małżonka Lorda *Ingestrje* iako też inne Damy torysowskie, były oskarżone, iakoby wysykały Królowę na ostatnich wyścigach; teraz Monarchini kazała im oświadczyć, że wierzy ich zapewnieniu o bezzasadności tego oskarżenia. — *Reszyd* Basza 9go b. m. wrócił z Francji. — Admirał *Stopford* miał otrzymać rozkaz, dobrocią lub gwałtem odebrać flottę *turecką* z rąk Wice-Króla *Egiptu*.

Francja. — Xiążę *Orleański* z swoią Małżonką 9 b. m. o 1ej po południu przybył do *Epernon*, gdzie odbył przegląd gwardji narodowej. O 3ej dostojni podróżni zaiechali do *Chartres* (Szartr), gdzie ich uroczyście powitano; Xiążę przeglądał tameczną gwardję narodową i batalion piechoty lin:, później udał się z swoią Małżonką do Kościoła katedralnego, gdzie Biskup oczekiwał ich przy podwoiach. Dostojni podróżni na całej drodze byli przyjmowani z radością, wszędzie Gwardja naro: stała pod bronią. — Młodsi Królewiczowie zamyślaią użyć czas wakacji na podróż do Anglji. — Układy z Panem *Thiers* podobno spełzły na niczem, albowiem 10 b. m. rano wyiechał do *Lil.* Ztąd uda się do *Bruxelli* i *Londynu*. — 10 b. m. zgromadzili się członkowie izby Parów, jak głoszą dla uwolnienia 60 aresztantów. — Jeden z dzienników paryzkich utrzymuie, że handel Francji z Syrją, w którym dawniej zawierano interes na 50 miljonów fr., w skutek rozszerzenia się operacji Anglików, został zmniejszony o trzy czwarte. — Z *Tulonu* piszą pod dniem 6 b. m: Statek parowy *Etna*, otrzymał wczoraj od Kontr-Admirała *de la Sys*, depesze nader wielkiej wagi dla Posła w *Stambule*, tudzież dla Dowódzców flot franc: i angiel: na wschodzie. *Etna* udaie się więc ku Dardanellom. Kontr-Admirał *de la Sys* dziś zatknął swoią flagę na okręcie *Montebello*. W przystani tulońskiej panuie ruch nadzwyczajny. — Fregata *Nereida*, dowodzona przez Kapitana *Turpin*, na której powiewa flaga Admirała

Baudin (Bodę), zawinęła 8 b.m. do *Brestu*, wracając z Mexyku. — Poseł turecki 11 b. m. oznajmił Królowi urzędownie o śmierci Sułtana *Mahmuda*. Według zwyczaiu znajdował się przytem Minister spraw zagra: i odpowiedział, że Francja czuwać będzie nad utrzymaniem niedotykalności Turcji. — Panowie *Daguerre* (Dager) i *Niepce* (Nieps), są zobowiązani kontraktem ogłaszać wszelkie swoie dalsze odkrycia w sztuce malarskiej.

Holandja. — P. *Falk* ieden z najstarszych dyplomatyków hollenderskich, ma być mianowany Posłem w *Belgji.* — Termin układu z Francją w przedmiocie wzaiemnej wymiany dezerterów, skończył się, przeto podobne wymiany na przyszłość nie nastąpią.

Hiszpanja. — Oddział 4000 Karlistów 4 b. m. przeprawił się przez *Ebro* pod *Sastago* i zebrał w okolicy wiele podatków. Izabellistowski Brygadjer *Elevarja*, ścigał Karlistów z 3ma bataljonami. — Jenerał *Odonel* żąda od rządu 2 miljony realów, gdyż bez tych pieniędzy nie może zacząć swoich działań woiennych.

Niemcy. — Następca tronu Pruskiego wraz z swoią małżonką wrócił z *Pilnic* do *Berlina.* — *Czarnogórcy* 21 z. m. wpadli na ziemię *Austrjacką*, do gminy *Braich*, celem rabowania bydła, lecz tamże stoiący oddział strzelców przywitał naiezdników tak iak zasłużyli, i wygnał ich za granicę. Czarnogórcy uszli bez żadnego łupu. — 4go b. m. huczała straszna burza w *Eger*, piorun uderzył w tameczny Kościół Franciszkanów i porysował go od szczytu aż w fundament.

Włochy. — Kolej żelazna z *Szambery* do ieziora *Burget*, żywo postępuie; iuż w ciągu b. m. będzie można odbyć probę wagonami. — W *Florencji* 21 b. m. miano otworzyć wystawę płodów sztuki; wystawa co 3 lata w dzień Śgo Jana Chrzciciela będzie wznawianą.

Turcja. — W gazecie Wrocławskiej czytamy: *Akif Efendi* wrócił do *Alexandrji*; Dywan po trzykrotnych naradach uznał wszystkie żądania Wice-Króla *Egiptu* względem iego przyszłych stosunków do Porty. *Akif* Efendi ma wrócić z flottą Kapudana Baszy i dla Wice-Króla ma w podarunku wielki order *Niszam Iftihar* zmarłego Sułtana *Mahmuda* bogato ozdobiony dyamentami, tudzież pismo od Wielkiego Wezyra i Firman, uznaiacy dziedziczność rodziny *Mehmeda Alego* w Egipcie. O przyszłym losie Kapudana Baszy nie ma nic pewnego. Porta iego urzędu nikomu ieszcze nie oddała; zdaie się więc, że chce Kapudana oszczędzać. — List z *Semlina* pod dniem 1 sierp: donosi: W *Stambule* głoszono 26 z. m., że armja turecko-anatolska wznieciła rokosz z powodu zaległego żołdu. — Porta nie uznała protestacji Xięcia *Miłosza* względem abdykacji z tronu serwskiego. Xiąże *Michał* niezawodnie obejmie rządy Serwji ale do czasu doyścia pełnoletności podróżować będzie za granicą. — Kapudan Basza aż do czasu przybycia odpowiedzi z *Stambułu* zamieszkiwał w *Alexandrji* pałac *Ibrahima* Baszy. — Głoszą, że *Mehmed Ali* żąda aby go uznano Sułtanem Egiptu i Wice-Królem Syrji, zato przyrzeka zawrzeć traktat zaczepny i odporny. — Sułtan znowu przyiął oficerów, którzy byli w słuźbie u iego ojca. Wojsko regularne pozostałe w stolicy, otrzymało od Sułtanki matki żołd miesięczny w podarunku. — Były Kommendant Dardanellów *Hadszy Ali*, odzyska swój dawny urząd ieneralnego Inspektora artyllerji. — 19go z. m. ogłoszono w *Stambule* rozporządzenie zabraniaiące Turkom używać wina i innych gorących napoiów, a napominaiące zarazem do modłów i szczerej pobożności. Zabawy ustałe z powodu śmierci *Mahmuda*, są wznowione; nawet już otworzono i *teatr turecki.* — 23 z. m. ludność chrześcjańska w *Smirnie* została strwożoną pogłoskami o buntach, morderstwach i pożogach. Mieszkańcy w zamięszaniu, uciekali nie wiedząc przed kim, ani dokąd. Gubernator przedsięwziął zaraz wszelkie środki ostrożności i chrześcjan rychło uspokoił. Ganią powszechnie drugich, że na same pogłoski okazali tyle strachu i prawdziwego tchurzostwa. — Flotty franc: i angiel:, stoią ieszcze przy brze-

gach troiańskich. — Dziennik Smirneński zapewnia, że Kapudan Basza otrzyma od Wice-Króla dowództwo w *Senaarze*.

Rozmaitości. — Kapitan *Marrjat* pisze: 10 lat w Ameryce znaczy tyle co stolecie w Europie. Teraz podróżuią przez odwieczne lasy w których goszczą łosie i pantery, a w 10 lat później lasy te z swoiemi mieszkańcami znikły, w ich miejscu zaś widać miasta z tysiącami ludności, z sztukami, fabrykami i t. d. *Bufalo* iest iednym z cudów Ameryki. Trudno uwierzyć aby tak piękne miasto w tak krótkim czasie powstało z dziczyzny. Roku 1814 było ono ieszcze wioską i zupełnie zgorzało. Jeden dom pozostał, a teraz iest miasto liczące 25,000 mieszkańców, maiące szerokie proste ulice, piękne domy murowane, 5 do 6ciu wspaniałych Kościołów, piękny Teatr, Ratusz, kilka hotelów, między temi ieden przechodzący wszystkie inne amerykańskie; do tego pyszne bulwarki, latarnię morską i przystań pełną okrętów. *Naprzód!* iest hasłem kraiu, każdy dąży i tłoczy się aby prześcignąć sąsiada. Amerykanin żyie 2 razy dłużej niż inni, gdyż przez czas swoiego życia pracuie 2 razy więcej. Zaczyna życie wcześniej, albowiem w 15ym roku uchodzi iuż za mężczyznę, rzuca się w wir przedsiębierstw, walczy i ubiega się z swoiemi kraiowcami. Przy każdej drobnostce okazuie Amerykanin iak wysoko czas ceni. Wstaie rano, połyka swoie obiady tak prędko iak wilk i cały dzień przepędza w towarzystwach. Jeśli iest kupcem, tedy nigdy swoich pieniędzy w iednem miejscu nie zakłada, wszystko buia i zarabia, a kiedy umiera, trzeba iego maiątek zbierać z wszystkich części świata. — W *Aix* (Es) odeodebrał sobie życie Hrabia *Alen*, za to iż został krótkowidzącym i obawiał się wzrok zupełnie stracić. — Uczony angielski Edward *Baines* w swoiem dziele o fabrykach bawełny w Anglji utrzymuie, że długość nitek bawełnianych iakie przez *ieden* rok fabrykuią się w Anglji, wynosi 21 razy więcej niż odległość ziemi od słońca. — Są iuż medycyny z żelaza, okręty z żelaza, drogi z żelaza, szpilki i towary galanteryjne z żelaza, wieki z żelaza, serca i ludzie z żelaza; teraz fabrykuią i domy z żelaza, które nie potrzebuią być zaassekurowane w towarzystwach ogniowych. W *Glasgowie*, gdzie także powstały żelazne statki parowe, przedaią domy całe z żelaza, a mianowicie domy wiejskie, złożone z 6ciu pokoi, kuchni i pralni, za 10,000 złp.; domy żelazne o 14tu pokoiach, za 20,000 złp. Można domy te zapakować i podróżować z niemi iak żółw z swoim domkiem. Szczególniej dobre są dla osadników, którzy na miejscu przybycia, mogą zaraz mieć mieszkanie. — Na hollenderskim obrazie kościelnym, przedstawiającym „Ofiarę *Abrahama*,” wyobrażony iest Patryarcha z pistoletem w ręku. *Izaak* klęczy na stosie. *Abraham* chce właśnie kurek odwieść, w tem Anioł zlewa z obłoku wodę na panewkę, i tym sposobem ocala małego *Izaaka*. — Na drodze do *Wannes*, powiesił się niedawno rzemieślnik na iabłoni; samobójca musiał być sentymentalnej natury, gdyż na paszporcie znaleziono własną iego ręką skreślone wyrazy: „Umieram przy iasnem świetle xiężyca.” — W teatrze Węgierskim w *Peszcie*, przedstawiaią nową drammę, pod tytułem: „Wniaszek z Polski.” — Z *Mnichowa* piszą: Na ostatniem przedstawieniu w cyrku sztucznych ieżdzców, Panów *Bono* i spółki, załamała się trybuna. Kilku ludzi iest skaleczonych; a śród zamięszania wiele rzeczy zginęło. — W dolinie *Ewindar* w Anglji, znajduie się wodospad, wzniecaiący od nieiakiego czasu uwagę powszechną z powodu wcale nowego zjawiska: Nad powierzchnią wody ulatnia się ciągle mnóstwo gazu, który zapalony iaśnieie ogniem białym, pomarańczowym, purpurowym i błękitnym. Przeszło z 12tu otworów gaz wypływa pod wodą i takową wzburza. Jeden z tych otworów, iest większy niż inne; płomień z niego wychodzący, ma dwie stopy długości i półtory stopy szerokości. Ryby złowione w wodzie, mogą być zaraz zgotowane przy tym ogniu; przewodnicy prowadzący ciekawych podróżnych do tej osobliwości, zwykli w pło-

mieniach gazowych gotować iajka i inne potrawy.

SZARADA.

Pierwszy z trzecim zawsze pływa,
Druga z pierwszą nas okrywa,
Wszystek, choć go dziś nie mamy
Stroił młode wieśniaczki i młodziuchne Damy.
(Zeszła Szarada *Kąpiele*.)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Grabowski Kazi: Hra: z Buska; Jankowski Bogum: Dzie: z Woli Branickiej; Kossowski Cypr: Dzie: z Borzymówki; Węgrzecki Wal: Dzie: z Karnic; Zaręba Igna: Dzie: z Wolicy; Kurdwanowski Jan Dzie: z Dąbrowy; Koch Kazi: Dzie: z Chrzanowa.

DONIESIENIA.

W domu przy ulicy Lesz̄no Nro 719, od dawna exystuiący WARSZTAT Stolarski wraz z Sklepem na Trumny, z Stancją i Alkierzem, iest do wynaięcia każdego czasu.

Grzegorz Zalewski rodem z Nowegodworu, lat 17 mający, wzrostu małego, tuszy dosyć dobrej, twarzy okrągłej, piegowaty, włosów ciemnych, Uczeń fryzjerski, zbiegł, zabrawszy z sobą RZECZY do niego nie należące. Ktoby miał wiadomość o iego pobycie, raczy dać wiadomość pod Nr 486 Lit: A. przy ulicy Miodowej w Warszawie, za co obok wdzięczności wynagrodzonym zostanie.

Zawiadamia się Publiczność, iż w dniu ¹⁰/₂₂ Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794 Lit: C., przez publiczną Licytacją sprzedane będą Ruchomości iako to: Pierścionki, Kolczyki złote, Meble, Pościel, Bielizna i Garderoba damska, a to za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze.

Potrzebna iest BONA Polka, którąby posiadała początki nauk Elementarnych. Wiadomość na ulicy Nowolipie pod Nr 2464 na pierwsze piątro.

Nr 69 Dorożki zaginął, znalazca raczy oddać do Wydziału Policji, lub do domu pod Nr 902 przy ulicy Chłodnej, za nagrodą.

Osoba iadąca własną karetą, życzy sobie zabrać Pasażera do Wołyńskiej lub Kijowskiej Gubernji, za mierną cenę; wiadomość pod Nr 371 przy ulicy Krakow: Przedm: obok Dobroczynności.

W zdarzeniu gwałtownej burzy dnia 6 b. m. i r. zaginął FRAK granatowy z PAPIERAMI, Józefa Grube z Piotrkowa; ktoby go więc przez pomyłkę w zamian zabrał, raczy oddać do Drukarni Kurjera. J. G.

Ktoby chciał na potrzebę fabryki Wyrobów Metalowych i Lakierowanych C. F. Mintera, dostawić WĘGLE SOSNOWE dobrze wypalone, tygodniowo do 50 korcy; zechce się zgłosić do iej Kantoru przy rogu ulicy Sto-Krzyzkiej i Placu Dzieciątka Jezus Nr 1337, rano do 8ej, lub po południu.

Urząd Municypalny Miasta Warszawy. — W skutek podanej prośby o udzielenie nowej KSIĄŻKI LEGITYMACYJNEJ w miejsce zagubionej takiejże przez Staroz: Moszka Lajzera Krum, na teraz pod Nr 3097 zamieszkałego, wzywa się każdego ktoby ią posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takową sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył, ostrzegaiąc przytem Mieszkańców, iż zagubiona Książka Legitymacyjna umorzoną zostaie, a ztąd nikomu do prawego użytku posłużyć nie może. Warszawa d. 29 Sierp:/10 Wrześ: 1835 r. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* Sekretarz Jeneralny *G. Jakołkowski.*

☞ Aby zadosyć uczynić licznemu żądaniu wymaganych odemnie gotowych MATERACÓW tak z chemiczno-elastycznej preparowanej słomy, iak niemniej i z włosów, winienem oznajmić Szanownej Publiczności, iż zaopatrzywszy się w rozmaite Materace, tak co do wielkości iako i formatu, takowe w fabryce moiej po cenach stałych od 24, 30, 36, 40, 45, 50, 55 do 60 zł. włącznie sprzedaię, nadmieniaiąc zarazem, iż mimo powszechnie używanych Materaców z drelichu iasnego czerwonego i niebieskiego, zaopatrzyłem Fabrykę moią w Materace z drelichu ciemnego, który iako nie brukaiący się tak prędko iak materace z wspomnionego drelichu, uwagę Szanownej Publiczności zwrócić powinien, również i wyściełka chemiczna mogąca posłużyć także do mebli i do wyściełania powozów, która obok tanności swej te same co i włosy materacowe ma zalety i nadto nie przyjmuie do siebie kurzu, molów i pluskiew. Co zaś do włosów meteracowych starych, te choćby iak najbardziej zużywane były, przez osobną maszynę do pierwotnego stanu swej dobroci doprowadzone będą. Również iest do nabycia TRUCIZNA na Pluskwy po złp. 1 gr. 5. Henryk *Anselm*, Podwal Nr 522.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. Podaie do powszechnej wiadomości, iż dnia ¹⁵/₂₇ Sierpnia r. b. o godzinie 11 przed południem, w Biurze Dyrekcji odbędzie się Licytacja głośna na robotę szklarską, przy postawieniu nowej i restauracji starej oficyny od ulic Bielańskiej i Danielewiczowskiej położonej, stosownie do anszlagu i warunków, które każdego czasu w Biurze Dyrekcji mogą być przejrzane i odczytane. Zastrzega się, iż do Licytacji sami tylko Majstrowie wykwalifikowani przypuszczeni będą. Za praetjum fisci do licytacji naznacza się summa złp. 786, a wadjum złp. 260 wynosi. P. o. Dyrektora *M. Biernacki.* Członkowie Dyrekcji *Pusch. Żabiński.* Sekretarz *Ginett.*

Dyrekcją Mennicy Warszawskiej. Podaie do powszechnej wiadomości, iż dnia 14/26 Sierpnia r. b. o godzinie 11tej przed południem, w Biurze Dyrekcji Mennicy odbędzie się Licytacja głośna na robotę Zduńską, przy postawieniu nowej, i restauracji starej officyny przy ulicach Bielańskiej i Danielewiczowskiej położonej, stosownie do anszlagu i warunków, które w każdym czasie mogą być przejrzane i odczytane w Biurze Dyrekcji. Zastrzega się, iż do licytacji przypuszczeni będą sami tylko Majstrowie wykwalifikowani. Za praetjum fisci do licytacji naznacza się summa złp. 2,400, a wadjum złp. 800 wynosi. P. o. Dyrektora, *M. Biernacki.* Członkowie Dyrekcji, *Pusch. Żabiński.* Sekretarz *Ginett.*

W połowie z. m. Lipca, w czasie przeprowadzania się na inne mieszkanie, zginęła KSIĄŻKA Czeladnicza, należąca do Subjekta kunsztu perukarskiego Symforjana Woźnickiego; uprasza się przeto łaskawego znalazcę, aby takową raczył oddać do Drukarni Kurjera.

Do domu handlowego Piotra Steinkellera przy ulicy Trębackiej Nr 638, nadszedł w tych dniach z Żarek świeży transport znanego ze swej dobroci PIWA BAWARSKIEGO; nabyć ie tamże można po cenach nader umiarkowanych w beczkach po 60 lub 30 garncy, jak również i w butelkach.

LOKALE do najęcia przy ulicy Nalewki pod Nr 2255/B, składaiące się z 6ciu, 4ch, 3ch i 2ch Pokoi, oraz Szynk i na Billard, ze Sklepem, od Ś. Michała.



KOCZ Landarowy Wiedeński, bardzo mało używany; iest do sprzedania w Hotelu Litewskim przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476 lit: C; wiadomość u Szwajcara w tymże Hotelu.

OPŁATKI PARYZKIE, w najpiękniejszych kolorach, z Literami i Dewizami, francuzkiemi napisami, w Fabryce Zapałek Chemicznych E. Wasiańskiego, przy ulicy Trębackiej pod Nr 636/7, za pomierną cenę są do nabycia.

Do Apteki moiej nadszedł świeży transport Wód mineralnych: Obersaltzbrun, Egerskiej, Emskiej, Pyrmontskiej, Altwasser, Pilnauskiej i innych; nadto Soli Karlsbadzkiej i Morskiej do kąpieli, Marjenbadzka zaś wkrótce spodziewana. D. T. *Heinrich*, w domu Petyskusa pod Nr 473, obok XX. Reformatów.

W Rynku Starego Miasta pod Nr 40 w domu Wo Kopkego, dostać można w Sklepie niedawno otworzonym, wszelkiego gatunku SZKŁA stołowego, białego, oraz do szynków i w gospodarstwie potrzebnego. Przedaiąc te szkła po cenach iak najumiarkowańszych, Właścicielka ma zaszczyt polecić się względom Szanownej Publiczności.

Kto zamienił w zeszłą Niedzielę LASKĘ w Kontramarkierni Wielkiego Teatru, niech raczy zwrócić do Kassy teatralnej, a swoię własną odebrać.

RUBLA NAGRODY. Idącej Osobie ulicą Senatorską i Miodową, zginęła mała BROSZKA złota z 3ma Ametystami; łaskawy znalazca raczy oddać ... kową pod Nr 2997 przy ulicy Czerniakowskiej.

Zakład Drukarni (niegdyś *Łątkiewicza*) uposażony w Pisma Angielskie, Rond, Rossyjskie, Niemieckie, Greckie, Hollenderskie, różnej objętości Rzymskie, Włoskie i rozmaite ozdobne oraz w Prassy Angielskie nowe, otworzony został w Warszawie w pałacu Paca przy ulicy Miodowej pod Nr 493.

Instytut Naukowy prywatny wyższy płci męzkiej przez Grzegorza *Puchalskiego*, dotąd przy ulicy Senatorskiej pod liczbą 467 lit: B. utrzymywany, przeniesiony został pod No domu 47.. lit: D, przy ulicy Nowo-Senatorskiej na 1e piętro.



W Sklepie Ubogich, sprzedaią się WINA Francuzkie: BORDO białe i czerwone butelka zł. 2, GRAVES zł. 2 gr. 15, HO SOTERN i HO PRENIAK zł. 3 gr. 15, ŻULJEN zł. 3, SZATO MARGO i SZATO LAFI.. zł. 4, Burgundzkie NUI zł. 4, SZAMBERTIN zł. .. Reńskie HOCHHEJMER zł. 5, JOHANISBERGER zł. 6, JOHANISBERGER AUSBRUCH zł. 8, MALAGA zł. 4, MALAGA z r. 1811 zł. 6 gr. 20, WĘGIERSKIE zł. 4, 5 i 6, MADERA zł. 4 gr. 15, LUNEL zł. 4, biorącym za zł. 25, 10 od 100 bonifikuie się.

Prześwietnej Publiczności Miasta Lublina i okolic mamy zaszczyt donieść, iż u JP. St. Strejbla w Lublinie, widzieć można wszystkie wzory naszych najnowszych OBIĆ papierowych, i że tenże obstalunki na takowe po cenie Warszawskiej przyjmuie. — *Rabo Sukce: et Vetter*, fabrykanci Obić papierowych.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. Podaie do powszechnej wiadomości, iż dnia 11/23 Sierpnia r. b. o godzinie 11tej przed południem, w Biurze Dyrekcji odbędzie się Licytacja głośna na robotę blacharską przy po postawieniu nowej, a restauracji starej officyny, przy ulicach Bielańskiej i Danielewiczowskiej położonej, stosownie do planu, anszlagu i warunków, które każdego czasu w Biurze Dyrekcji przejrzane i odczytane być mogą. Zastrzega się, iż do Licytacji przypuszczeni będą sami tylko Majstrowie wykwali-

fikowani. Za praetium fisci do licytacji naznacza się summa złp. 8,565, a wadjum złp. 2,800 wynosi. P. o. Dyrektora, *M. Biernacki.* Członkowie Dyrekcji *Pusch. Żabiński.* Sekretarz *Ginett.*

Przy ulicy Konwiktorskiej w Koszarach Sierakowskich, w Głównym Zarządzie Części Aptekarskiej Czynnej Armji, w dniu $^{10}/_{22}$ b. m. i r. o godz: 10ej z rana, sprzedane będą przez publiczną licytacją, za gotowe płacić się maiące pieniądze, Suknie, Bielizna, Książki i rozmaite inne rzeczy, pozostałe po zmarłym Kandydacie Farmacji Miller; maiący chęć nabycia pomienionych przedmiotów, raczą się zgłosić w dniu i miejscu wyżej wskazanem o naznaczonej godzinie. Pełniący obowiązki Inspektora w Głównym Zarządzie Części Aptekarskiej Czynnej Armji, Radca Kollegj: *Kondracki.* Pomocnik Inspektora, *A. Błagodarow.*

SOLO WEXEL na summę Złp. 1,640, pod d. 5 Czerw: r. b. z terminem 3 miesięcznym, przez A. Semadiniego na rzecz M. Jarzębowskiego i Englerta wystawiony, a przez tychże in blanko indosowany, zaginął. Ostrzega się przeto każdego, iżby rzeczonego wexlu nie nabywał, gdyż iako uregulowany, czyli przez wzaiemne stosunki umorzony, żadnego skutku pod względem wypłaty już nie ma i mieć nie może; posiadaiący zaś takowy z wypełnionym indossem, narażony byłby na zadanie fałszu przeciwko osnowie tegoż indossu.

4ry POKOIE i Kuchnia na 1em piątrze z frontu, od S° Michała r. b.; tudzież różne STANCJE w Oficynie, iako też Stajnie i Wozownie, każdego czasu są do wynaięcia przy ulicy Dzikiej w domu Nr 2323.

DOWOD Bankowy na złp. 10,000, listami zastaw: i 17stu kuponami maiący, za Nrem 9,026, z dnia 10 (22) Marca r. b. na imie podpisanego wystawiony, w chwili zwrócenia Bankowi, zaginął; ogłaszam więc takowy i umarzam, oczem właściwe władze są uwiadomione i znalazca żadnej korzyści mieć nie będzie.

Gabryel Bergson.

Na Nowym Swiecie pod Nr 1298, iest do wynaięcia od Sgo Michała APARTAMENT składaiący się z 12tu Pokoi z Kuchnią, Pralnią, Stajnią i Wozownią; udać się tamże do Januszkiewicza.

☞ Pani *Durand*, dawniej zarządzaiąca Magazynem Mody na Krakow: Przedmieściu Nr 440, w domu Janasza, zniewolona opuścić ten zarząd z powodu słabości zdrowia, uwiadomiona że odmawiaią wskazanie iej nowego mieszkania, ma zaszczyt donieść Osobom życzącym z nią mówić, że teraz mieszka na Krakows: Przedm:, w domu Rybińskiej, przeciw Sgo Krzyża.

Urząd Municypalny M. Warszawy.— Po sprawdzeniu tutejszości Starozak: Abrahama Matysa Kafemana pod Nr 1795 zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄZKI Legitymacyj: w miejsce zagubionej takiejże, wzywa każdego ktoby ią posiadał, lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył; ostrzegaiąc przytem, iż zagubione przesiedlenie umorzone zostało, a ztąd nikomu do prawego użytku posłużyćby nie mogło. P. o. Prezydenta *Graybner.* Sekretarz Jeneralny *G. Jałołkowski.*

W Pałacu przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1346 lit: B, iest 9 POKOI różnej wielkości, w korpusie na dole, z Kuchnią, 2ma Piwnicami, Stajnią na 9 Koni i Wozownią na 4 Poiazdy, razem lub podzielnie, do wynaięcia od d. 1go Paździer: r. b., miesięcznie, kwartalnie lub półrocznie.



Przy tymże pałacu, w oddzielnym Ogródku, WINNICA i BRZOSKWINIARNIA, których obfity zbiór tegoroczny, iest również do zadzierżawienia. Bliższa o warunkach wiadomość u Rządcy tegoż pałacu.

Zakładaiącym Gorzelnią, Dystylarnią, fabrykę Likierów, Araku lub Octu, gdyby była potrzebna OSOBA, obeznana praktycznie w tych przedmiotach, powziąść o niej można wiadomość w Biurze Technicznem C. L. Ehestaedt przy ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej pod Nr 477.

Potrzebna PANNA do szycia i dobrze usposobiona do krawieczczyzny, w Cytadelli, w dawnym Zoliborzu, w oficynie lewej na dole.



Przy ulicy Senatorskiej w Pałacu Hr. Zamojskich Nr 472, iest z powodu odjazdu do przedania, mocno zbudowany piękny, chociaż iuż używany KARYKIEL, małe bardzo piękne i eleganckie SANECZKI, para KONI, zdatnych do wierzchu i wszelkiego rodzaiu zaprzęgu, SIODŁO, ZAPRZĄG polski i ruski. Wiadomość u Stróża.



Założony przed rokiem MAGAZYN Stroiów i Sukien Damskich pod firmą Julji Somerfeldt i Kracińskiej, i prowadzony ciągle iedynie pod pierwszej dyrekcją i zarządem, z dniem wczorajszym, spółka onego zupełnie rozwiązaną została; niżeli zatem w stosownem miejscu urządzę podobny magazyn, mam zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność, iż tymczasowie w moiem mieszkaniu pod Nrem 486 Lit: A. przy ulicy Miodowej, to iest w tym samym domu, w którym dotąd spółka exystowała, w tylnej oficynie, wszelkie roboty przyjmować będę i zawsze starać się nie omieszkam, aby na względy i dotychczasowe ukontentowanie Szano: Publiczności zasłużyć.

Julia Sommerfeldt.

Mowa Radcy *Pietrusińskiego*, miana na pogrzebie X. Ludwika *Tejchmana*, sprzedaie się (exemplarz po gr. 15) w Księgarni G. Sennewalda przy ulicy Mio-

dowej, w Księgarni Zawadzkiego i Węckiego w Pałacu Potockich, oraz u Pisarza Kollegjum Kościelnego tutejszej Gminy Ewangelicko-Reformowanej, przy ulicy Leszno Nr 666, i u Pisarza Kollegjum Kościelnego tutejszej Gminy Ewangelicko-Augsburskiej przy ulicy Królewskiej Nr 1071 Lit: B. Całkowity dochod przeznaczony iest na korzyść Domu Schronienia dla Starców płci oboiej, maiącego się założyć w Warszawie, a tyle potrzebnego do uzupełnienia pomocy, przez Szpitale Warszawskie udzielanej.

Osoba maiąca dosyć czasu wolnego, życzy sobie przyiąć obowiązek RZĄDCY DOMU za sam Lokal. Ktoby potrzebował takowej, zostawi Adres w Drukarni Kurjera.

Udzieliwszy w r. 1836 lub 1837 PLENIPOTENCJĘ ieneralną ręczną, na osobę Franciszka *Spilman*, Obrońcę Sądowego, do stawania w Sprawach moich, w Sądach Sporuych i Trybunale Handlowym; takową Plenipotencję niniejszem odwołuię; i dla tego do wiadomości publicznej podaię, iżby nikt odtąd żadnych interessów z tymże Spilmanem, Obrońcą, na rzecz moię, nie robił. Warszawa, 17 Sierpnia 1839 r.

Alexander *Wiktorski.*

W domu pod Nr 2410, przy ulicy Nowolipie, można dostać MASSY na wygubienie SZCZURÓW i MYSZY po cenie miernej; środek ten dla wygubienia tych szkodliwych zwierząt skuteczny, zaaprobowany przez Fizyka M. Warszawy; nadto podaiący ofiaruie swe usługi zamieszkałym tak tu iako i na Prowincji, iż w każdym razie na żądanie uda się na miejsce.

Jan Ankomen.



Z Nru 1342, przy ulicy Sto Krzyzkiej, w dniu 18 b. m. zginęła SUCZKA z gatunku Szpiców; ktoby takową znalazł, raczy oddać do Gospodarza tegoż domu P. Frank Stolarza, za co otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Z Biura Zleceń Nr 473 Lit: C.

Sala, Bufet, Pokój, Stancja z Kuchnią, Górą i Piwnicą, Ogród, Szynkownia, Kręgielnia i Komórki, cały ten lokal iest do wynaięcia od Sº Michała r. b. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej pod Nº 830, u Gospodarza L. Wenkan.

LOKAL składaiący się z 5ciu Pokoi, Sali, Kuchni, Piwnicy, Gory, Wozowni, obszerny, w dziedzińcu położony, zdatny na iaką fabrykę lub na szynk i Salę tańca, iest do naięcia od Sº Michała r. b. przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1402 lit: A.

Z Biura Informacyjnego.

KOCZ Landarowy, ciemno-szafirowego koloru, w którym 6 osób mieścić się może, a najwygodniejszy na 4, z Waszą wierzchnią, siemniej pudełkiem do stroiów Damskich, kuferkiem pod kozłem i innemi walizkami, oraz maiący wygodne dla Lokaia z tyłu siedzenie, bardzo mało używany, iest do sprzedania z wolnej ręki; wiadomość o cenie takowego, powziąść można w domu pod Nr 2322 na 1szem piątrze, przy ulicy Dzikiej.

Z powodu wyiazdu, są do sprzedania SZAFY do Magazynu Stroiów, oraz KONTUAR i inne REKWIZYTY w najlepszym stanie i za cenę pomierną. Dowiedzieć się można w Biurze Informacyjnem.

Potrzebna iest Osoba z dobrem wychowaniem, posiadaiąca oraz chlubne zalety, obok gruntownej znaiomości Języka francuzkiego, do prowadzenia 2ga dzieci i udzielania im pierwszych początków tegoż języka i zarazem zarządzenia w razie nieobecności Pana domem; wiadomość w Biurze Informacyjnem.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 19.

TEATR WIELKI. Dziś na żądanie 89 raz *Antoni i Antosia.* 98 raz *Wesele w Ojcowie.* Jutro 20 raz *Napoj miłosny.*

Jutro w Hecy widowisko na dochód Karola *Nerwo.*

FIGURY WOSKOWE na Tłomackiem codzień.

PANORAMĘ na Krak: Przedmieściu widzieć można.

PCHŁY wyuczone, w Pałacu Branickich co dzień.



Z przyczyny iż skradziono kilka INSTRUMENTÓW Orkiestrze Warszawskiej, nie grała przez kilka tygodni; przyto na żądanie wielu Lubowników Muzyki, taż Orkiestra grać będzie w Ogrodzie u JP. Rembaczewskiego przy końcu Leszna, z powtórzeniem *Podróży po Europie* i *Koncert* na klarynecie K. *Kurpińskiego*, przez iednego z członków Orkiestry. Dzieła affisz iutrzejszy doniesie; przytem będzie puszczony duży BALON i 2 mniejsze Chińskie, na zakończenie będzie spalony OGIEŃ BENGALSKI. Zacznie się o godzinie 5tej.

N. Kurzątkowski.

Jutro w Ogrodzie Ohma (Unrua), za Wolskiemi rogatkami WIELKA MUZYKALNA ZABAWA, składaiąca się z 50ciu Artystów, będzie miała zaszczyt zabawić Szanowną Publiczność.

Dziś od godziny 6ej wieczorem, Siostry *Noires* z Kwidzyna przybyłe, w Kawiarni przy ulicy Długiej Nr 566 Lit: B. w domu Nowakowskiego obok Hotelu Polskiego, grać będą na arfach przy towarzyszeniu śpiewu.

Familja Panien *Szyfner*, w Restauracji Pałacu b. Paca, dziś wieczorem grać będzie na skrzypcach, wiolenczelli, altcie, flecie i waltorniach, różne uwertury i wyiątki z celniejszych oper. Towarzystwo to tak szczególne i rzadkie w swoim rodzaiu, z przyiemnością słuchane przez amatorów i znawców, szkoda wielka że zamyśla nie zadługo opuścić Warszawę.